

**Oświadczenie złożone
przez senatora Stanisława Gorczycę
na 20. posiedzeniu Senatu
w dniu 30 października 2008 r.**

Oświadczenie skierowane do minister zdrowia Ewy Kopacz

Szanowna Pani Minister!

Pragnę zwrócić Pani uwagę na pewien fakt, który został mi przedstawiony przez producenta wyrobów tytoniowych. Okazuje się, że Polska do dnia dzisiejszego nie zgłosiła Komisji Europejskiej żadnego laboratorium badawczego w zakresie przeprowadzania badań zawartości substancji smolistych, nikotyny i tlenku węgla w wyrobach tytoniowych. Taki obowiązek wynika z art. 4 dyrektywy 2001/37/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 5 czerwca 2001 r. w sprawie zbliżania przepisów ustawowych, wykonawczych i administracyjnych państw członkowskich, dotyczących produkcji, prezentacji i sprzedaży wyrobów tytoniowych.

Zgodnie z ustawą z dnia 9 listopada 1995 r. o ochronie zdrowia przed następstwami używania tytoniu i wyrobów tytoniowych oraz wydanym na jej podstawie rozporządzeniem ministra zdrowia z dnia 24 lutego 2004 r. w sprawie badania zawartości niektórych substancji smolistych w dymie papierosowym oraz informacji i ostrzeżeń zamieszczanych na opakowaniach wyrobów tytoniowych, które stanowi transpozycję wspomnianej dyrektywy, minister właściwy do spraw zdrowia był zobowiązany do ustanowienia, w drodze rozporządzenia, listy laboratoriów kontrolnych, co też uczynił, wskazując jako laboratorium kontrolne Oddział Laboratoryjny do spraw Krajowej Kontroli Substancji Szkodliwych w Wyrobach Tytoniowych przy Wojewódzkiej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej w Łodzi.

Jednakże, jak wynika z drugiego sprawozdania Komisji Europejskiej dla Parlamentu Europejskiego, Rady i Europejskiego Komitetu Ekonomiczno-Społecznego z dnia 27 listopada 2007 r. w sprawie stosowania dyrektywy o wyrobach tytoniowych, kwestia autoryzacji laboratoriów badawczych budzi wątpliwości interpretacyjne wśród państw członkowskich. Każde państwo inaczej interpretuje przepisy dyrektywy w tym zakresie. Wystarczy zauważyć, że w wykazie laboratoriów przedstawionym przez Komisję Europejską znajdują się zarówno laboratoria państwowe, jak i laboratoria należące do producentów wyrobów tytoniowych.

W związku z tym powołany na mocy dyrektywy Komitet Regulacyjny do spraw Wyrobów Tytoniowych ustanowił grupę roboczą, w skład której weszli eksperci z pięciu państw członkowskich, Wspólne Centrum Badawcze Komisji, a także przewodniczący Europejskiej Sieci Laboratoriów Rządowych do spraw Tytoniu i Wyrobów Tytoniowych ("GoToLab"). Grupa ta, w wydanym przez Dyрекcję Generalną do spraw Zdrowia i Ochrony Konsumentów praktycznym przewodniku o niewiążącym charakterze "Badanie zawartości substancji w papierosach i niektóre podstawowe etapy zatwierdzania laboratoriów", zaproponowała szereg kryteriów rozróżnienia laboratoriów badawczych i kontrolnych. Zastosowanie tych kryteriów pozwoliłoby na rozwój współpracy pomiędzy laboratoriami w poszczególnych państwach członkowskich.

We wskazanym przewodniku grupa robocza rozróżniła dwa typy laboratoriów: badawcze oraz kontrolne.

Laboratoria badawcze mają za zadanie przeprowadzanie badań wyrobów tytoniowych. Laboratoria te mogą być prowadzone przez producentów wyrobów tytoniowych.

Drugi rodzaj laboratoriów, kontrolne, mają za zadanie ocenę wyników badań przeprowadzonych przez laboratoria badawcze. Ten typ laboratoriów powinien zapewniać niezależność działania oraz obiektywizm wyników, zaś same laboratoria powinny należeć do administracji rządowej bądź też nie powinny należeć do przemysłu tytoniowego lub być

kontrolowane bezpośrednio lub pośrednio przez przemysł tytoniowy, jak również powinny zapewniać możliwość nadzorowania innych podmiotów badawczych.

W związku z tym chciałbym zapytać, czy Ministerstwo Zdrowia rozważało możliwość zmiany rozporządzenia z dnia 24 lutego 2004 r. tak, aby wprowadzić rozróżnienie typów laboratoriów, oraz umożliwienie akredytacji laboratoriów badawczych prowadzonych przez producentów wyrobów tytoniowych. W obecnej sytuacji ekonomicznej, w której działalność polskich firm wychodzi poza granice RP, takie ograniczenia powodują brak konkurencyjności naszych producentów oraz to, że wyniki badań przeprowadzanych w Polsce, aby mogły być uznane przez inne państwa członkowskie, muszą zostać zweryfikowane przez laboratoria na przykład w Niemczech czy Wielkiej Brytanii.

Z poważaniem

Stanisław Gorczyca